

Chcesz opiekować się dzieckiem i zarabiać pieniądze?  
Zgłoś się do projektu pozarządowej organizacji

# Na odległość

Dadzą laptop i pomogą przekonać szefa, że zamiast w biurze możesz pracować w domu. Są tylko dwa warunki: musisz być na urlopie wychowawczym i chcieć pracować

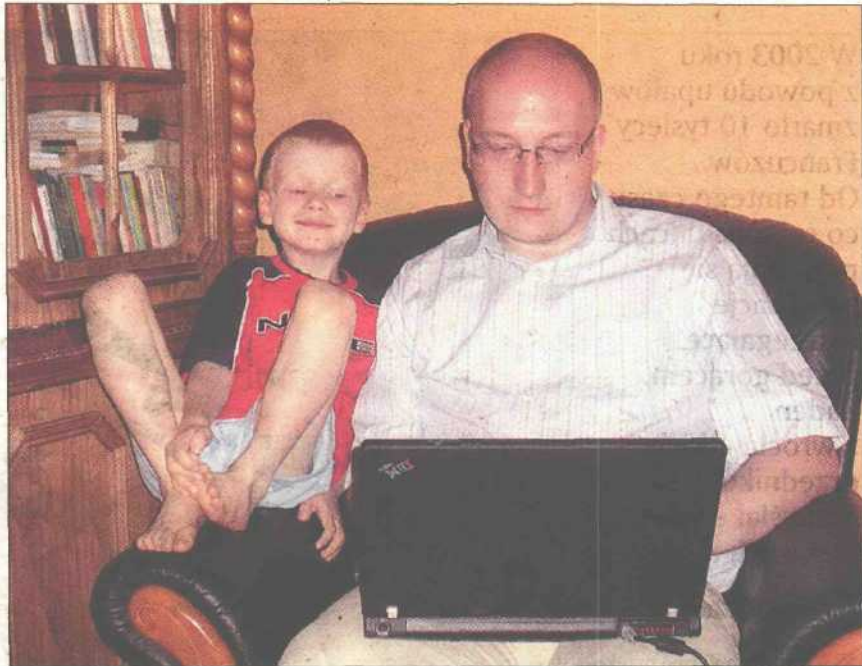
ANNA GABIŃSKA

**P**owinieneś też wykonywać zawód, z którym poradzisz sobie, mając do dyspozycji komputer z internetem, telefon i faks. Czyli jesteś architektem, księgową albo urzędnikiem. Autor projektu, czyli Fundacja Rozwoju Demokracji Lokalnej – Centrum Dolnośląskie, właśnie ogłosiła nabór wśród rodziców i ich pracodawców.

– Takie rozwiązanie leży w interesie obu stron – przekonuje Maciej Skwara z fundacji. – Pracownik zarabia pieniądze i nie czuje się odstawiony na boczny tor. Pracodawca nie traci wykwalifikowanego pracownika i nie musi szukać kogoś innego w zastępstwie.

## Zarabia w domu

Do tej pory do projektu zgłosiło się 15 osób. Jedyny wśród nich tata, Sławomir Mazurek, przed pójściem na urlop, był pedagogiem w poprawczaku w Świdnicy. Od lipca pracuje w domu jako ekspert dla firm doradczych. Jednocześnie opiekuje się 9-miesięczną córką Mileną i pięcioletnim synem Miłozhem. Dzięki temu jego żona mogła wrócić do zajęć w firmie szkoleniowej.



– Gdy pracuję, Miłoz się bawi – mówi Sławomir Mazurek. – Czasem zagląda mi przez ramię, żeby sprawdzić, jak mi idzie.

– Był czas, że dużo pracowałem poza domem, więc chciałem pobyc z dziećmi – tłumaczy swoją decyzję pan Sławek. – Jednocześnie nie wyobrażałem sobie, że mógłbym jako mężczyzna nie zarabiać na utrzymanie rodziny. Znalazłem firmę, która jest przekonana do telepracy, czyli pracy na odległość. Ale powinno ich być więcej. Dlatego zgłosiłem się do projektu. Jak wypali, pracodawcy będą mieli większe zaufanie do takiej elastycznej formy zatrudnienia.

Mazurek twierdzi, że dzieci w ogóle nie przeszkadzają w pracy. Wręcz przeciwnie – motywują, uczą kreatywności i zarządzania czasem.

## Będzie przepis

Po urodzeniu dziecka kobiecie przysługuje trzymiesięczny

płatny urlop macierzyński. Potem ona albo mąż może pójść na bezpłatny urlop wychowawczy. Można na nim być nawet przez trzy lata. Pracodawcom powinno opłacać się wówczas zatrudniać podwładnych poza biurem.

– Dla nich to żadne ryzyko – uważa Anna Żabińska z Federacji Pracodawców Polski Południowo-Zachodniej.

– Najczęściej taki pracownik, który idzie na urlop wychowawczy, już jakiś czas jest zatrudniony w firmie. Szef go zna i ma zaufanie. Wystarczy więc, że będzie rozliczał go z zadań do wykonania. I płacił.

Projekt Rodzic-Pracownik startuje od października, zakończy się w marcu 2008 roku. Pieniądze na niego (ponad cztery miliony złotych)

dała Unia Europejska. Konkretnie – Europejski Fundusz Społeczny w ramach Inicjatywy Wspólnotowej Equal. Czwierć tej kwoty pochodzi z budżetu państwa. Twórcy projektu zapowiadają, że jeśli zakończy się on powodzeniem, zapis o takiej elastycznej formie zatrudnienia dla młodych rodziców znajdzie się w prawie pracy. ●

## JESZCZE 15 MIEJSC

Rekrutacja do projektu potrwa do końca września. Jeśli spełniasz warunki, zgłoś się do Fundacji Rozwoju Demokracji Lokalnej – Centrum Dolnośląskie, Wrocław, ul. Mennicza 1, equal@frdl-cd.org.pl, tel. (071) 341-85-38.

FOT. SŁAWOMIR MAZUREK

Dziennik

Śr. nakład 57000 egz.

Zasięg lokalny

